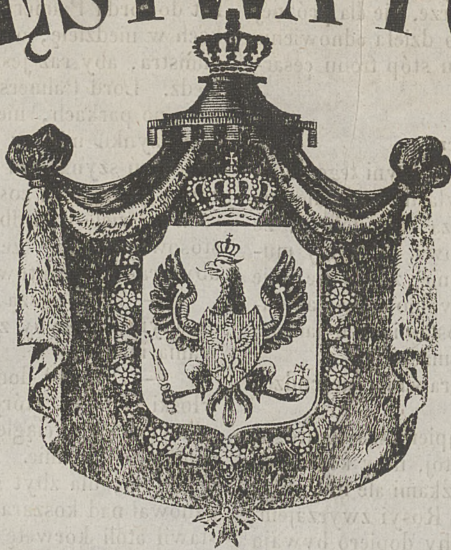
Nr. 115. w Wtorek

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
na całe Prusy 2 Tal.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



dnia 20. Maja 1856.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość.

Paryż, 16. Maja. — Monitor donosi, że arcyksiąże Ferdynand Maksymilian przybył wczoraj do St. Cloud, że go cesarz przyjmował u wyższych wschodów i zaprowadził do cesarzowéj.

Berlin, 18. Maja. — Najj. Pan raczył nadać posłowi w Paryżu, rzeczywistemu tajnemu radzcy hr. Hatzfeld, order orła czerwonego 1 klasy z dębowém liściem, rzecz. tajn. radzcy legacyjnemu Balan z ministerstwa spraw zagranicznych, gwiazdę do orderu orła czerwonego 2éj klasy z dębowém liściem, tudzież tajnemu sekretarzowi Roland w ministerstwie spraw zagranicznych i radzcy kancelaryi Eckert przy poselstwie bundestagowém w Frankfurcie nad Menem, order orła czerwonego 4éj klasy, zamianować zaś dotychczasowego nadinspektora budowniczego Fromme w Monasterze radzcą rejencyjnym i budowniczym i praktycznego lekarza Dr. Hoffman w Gladbach radzcą zdrowia.

Szczecin, 16. Maja. — Dziś przed południem o godz. 11éj przybyli tu pociągiem nadzwyczajnym pułkownik bar. Manteuffel, pułkownik Schütz, ces. rosyjski poseł baron Budberg i ces. roskjski pełnomocnik wojskowy, hrabia Benckendorf i natychmiast puścili się w dalszą podróż do Krzyża.

Sztutgard, 15. Maja. — Król Jmść zamieścił na dniu 4. b. m. cesarza Francuzów w gronie ozdobionych wielkim krzyżem korony wirtembergskiéj.

Rosya.

Petersburg, 7. Maja. — Chociaż, pisze korespondent petersburgski do gazety kolońskiéj, z osobistego zbliżenia się dwu monarchów, Francyi i Rosyi nie można wnosić o związku politycznym, toć jednak każdy tu czuje, że wpływ Francyi nie pozostanie bez skutku. Rozpoczętéj korespondencyi przypisują wielką wagę i charakterystyczną jest gotowość, z jaką cesarz Aleksander pozwolił rosyjskiemu wychodźcy w Francyi naturalizowanemu za paszportem francuskim przybyć do Rosyi, a mianowicie do Litwy. I to liczyć można do złagodzeń, że rząd zezwala bez ograniczeń udawać się za granicę i że znosi wysokie opłaty, jakie składano za paszporty zagraniczne.

— Cesarz i cesarzowa matka opuszczają niezadługo Petersburg. Wszelkie poczyniono w tem przygotowania.

— Sekretarz ministra stanu, pan Turkułł, wyjechał do Warszawy.

— Nad flotą pod Kronsztadem stojącą, odbył przegląd wielki admirał.

— Z Tyflis donoszą o przejażdżce jen. Murawiewa po Transkaukazyi.

— W Jarosławiu znajdujący się jeńcy tureccy odeszli do Turcyi.

Petersburg, 10. Maja. — Dawniéj już, pisze korrespondent gazety nowopruskiéj, donosiłem panu o ukazie cesarskim, znoszącym dotychczasowe rozporządzenie ścieśniające liczbę studentów po uniwersytetach, a w miejsce tego upoważniającym wszelkie wyższe zakłady naukowe państwa, do niekładzenia żadnych szranków napływowi młodzi chcącéj się kształcić. Pokazało się szczególniéj w ostatnich czasach, że liczbę garnącéj się do nauk młodzieży ze stanu najniższego, przewyższała o wiele liczba szlachty i mieszczan. Przez ograniczenia dotychczasowe trzy czwarte części młodzieży nie przyjmowano na uniwersyteta, i dla tego traciła służba publiczna wiele sił użytecznych, które marniały. W jednym z dawniejszych raportów wykazał minister wychowania publicznego p. Noroff, stosunek ten oświadczając, iż liczba młodzieży naukowéj mogłaby być w dwójnasób powikszoną gdyby rozpoczęcia zakładów naukowych mogły ją przyjmować. Co do immatrykulacyi uczniów uniwersyteckich znaczne także poczyniono ułatwienia. Młodzież wszelkich stanów bez różnicy wyznań przyjmują na uniwersytetach, skoro tylko wykaże się zaświadczeniami gimnazyalnemi. I synowie rodzin nie mogących dla ubóstwa ponieść wydatków na kształcenie potrzebnych, mają być kosztem rządu uczeni, byle się tylko świadectwami ubóstwa wykazali. Wszystkie te szczegóły podaje dziś do publicznéj wiadomości kurator uniwersytetu petersburgskiego.

— Z Odessy i Samary donoszą, że do tych miejsc znaczne ładunki zboża sprowadzono. Port w Odessie jest bardzo ożywiony i pełen różnobarwnych flag.

— Dzień koronacyi cesarza wyznaczony został na 24. Sierpnia wedle starego stylu (5. Września).

Francya.

Paryż, 13. Maja. — Mówią, że cała armia francuska ma być na 5 wielkich korpusów podzieloną, każdy korpus z 3. dywisyi złożony, na czele marszałka.

— Król wirtembergski, który dziś wyjechał, rozdał różnym osobom ordery. Poseł wirtembergski i adjutant cesarski towarzyszyli mu do granicy.

Paryż, 14. Maja. — Cesarz i cesarzowa przenoszą się dziś do St. Cloud na mieszkanie letnie.

— Uderzającem jest, że część wojska z Krymu wracającego, rozkłada się w Marsylii, Cette i Port Vendres, do czego różne łączą domysły przy licznych aresztowaniach w stronach Francyi południowych.

Paryż, 15. Maja. — Ciało prawodawcze przedłuży swoje posiedzenia do 3. Lipca.

— Dziś wieczór przybył tu arcyksiąże Maksymilian i udał się natychmiast do St. Cloud w towarzystwie księcia Napoleona i pana Hübnera.

— Z powodu przybycia arcyksięcia austryackiego Maksymiliana, zamieszcza Univers swe uwagi, między któremi mówi: W Austryi i Francyi widzą sprzymierzeńcy porządku, że należy się porozumieć, aby przytłumić anarchistów, albo ich ukarać, a to stać się może tylko przez połączenie się dwóch potężnych katolickich państw.

— Dnia 12. Maja umarł tu sławny matematyk, astronom, członek akademii pan Binet.

(Kor. Cz.) Paryż, 5. Maja. — Dzisiaj rocznica zgonu wielkiego cesarza na wyspie św. Heleny. Po 35 latach pamięć o nim nie wygasła we Francyi i przetrwa wieki jak pamięć wielkich jego czynów i wielkich jego rad i uwag, które umierając zostawił do naśladowania tym co dalej prowadzić mają dzieło przezeń rozpoczęte.

Dzisiaj także rocznica urodzin Eugenii (5. Maja 1826), zaczyna rok życia trzydziesty pierwszy. Żałobne nabożeństwo było w kaplicy zamkowéj i kościele inwalidów, na które wedle dawnego zwyczaju przybyło grono wojskowych rozmaitéj broni, w mundurach jakie nosili za czasów pierwszego cesarstwa.

Mieliśmy też o godzinie 2éj roczne posiedzenie towarzystwa literacko-historycznego. Dalekie od pretensyj kontynuowania prac poprzednika swego, co pod nazwą Towarzystwa przyjaciół nauk, niemałe literaturze polskiéj oddał przysługi, ogranicza się wyłącznie na staraniu o powiększenie i utrzymanie biblioteki. Wszakże prócz odczytanego raportu bibliotecznego, słyszeliśmy i parę słów odnoszących się do kwestyj politycznych. Na wstawienie się cesarza Napoleona, cesarz rosyjski ma udzielić niemałe łaski — a jakie? o tem dowiemy się zaraz po koronacyi w Moskwie. Cesarz Aleksander za konieczny nadania ich warunek położył, aby do tego przymuszanym nie był, aby one wynikały jedynie z jego własnéj i dobréj woli.

Jest rzeczą niewątpliwą, że zaraz po przyjeździe hr. Orłowa cesarz Napoleon miał z nim w téj mierze rozmowę. Posłannik rosyjski zapewnił cesarza, że myśl i życzenie jego wcześnie już odgadnięte zostały. Nie pora dzisiaj rozpatrywać się w reformach zajść mających w niedalekiéj w prawdzie przyszłości, ale z żalem widzimy, że najlepsze zamiary cesarza rosyjskiego rozbijają się często o nieudolność (nie powiemy nawet o złą wolę) ich wykonawców. I nie jest to, broń nas Boże, umyślne przeistaczanie istoty rzeczy. Rosyanie sami głośno wyrzekają na brak zupełny ludzi stanu, na ową warstwę obskurantów, która za poprzedniego panowania prowadziła pod dyrekcyą cesarza Mikołaja interesa państwa i doprowadziła do takiego stanu, na jakim się dziś znajdują. Gdyby nawet można było na chwilę wątpić o tem, to znajdziemy na to dowód bijący w oczy w okólniku ministra spraw wewnętrznych Łanskoja przesłanym do gubernatorów i marszałków. Z razu czytając go, zdaje się, że jest podrobionym jak była owa mowa cesarska w Constitutionnelu, ale gdy zewsząd przychodzą potwierdzenia o jego wydaniu, pozwalam sobie przypuścić jeszcze, że minister siedmdziesięcioletni starzec podpisywał go bez poprzedniego odczytania. Zapowiada w nim z góry, że się odzywa do nich podnosząc myśl monarchy, aby korzystając z pokoju, Rosya rozwielmożyła się wewnętrznie i polepszyła stan i byt swoich mieszkańców — i jakże do tego się bierze? Oto zalecając im, aby zawsze mieli obecną w pamięci powinność odkrywania coraz nowych źródeł pożytecznéj pracy zgodnéj z potrzebami i środkami miejscowemi, a gdy bogactwo narodowe nie może być otrzymanem bez zupełnego a powszechnego uszanowania rządzącéj władzy, zatem ich podwładni mają działać nieinaczéj tylko stósownie do danych sobie przepisów i nieparcyalnie; szlachta ma wspierać zamiary rządu, właściciele ziemscy obmyślać środki wyżywienia uwolnionych ze służby żołnierzy, a za to chłopi zostaną ulegli swym panom, albowiem najmniejsze uchybienie z ich strony ściągnie na nich gniew cesarski i karani będą wedle całéj surowości praw.

Jeźli tylko takiemi środkami ma Rosya podźwignąć się z moralnego i materyalnego upadku, to droga źle obrana. Okólnik pana ministra spraw wewnętrznych nie uczy niczego, tylko wskazuje widocznie biorąc go na wspak, że to

wszystko czego na przyszłość zakazuje istniało, a co doradza, tego nie było wcale.

Jak się nie znajdą prawdziwie gorliwi o sławę monarchy i o dobro narodu obywatele, których nie brakowało dawniej Rosyi, coby szczerze, nie dla próżnéj chwały, poświęcali czas i spokój swój na usługi wielkiego dzieła odnowienia Rosyi, jak się nie znajdzie choćby jeden, coby stanąwszy u stóp tronu cesarskiego i powtórzywszy za naszym poetą:

Wszak mówił Kalchasowi Achilles waleczny:
Co wiesz, powiadaj śmiało, a przy mnieś bezpieczny.

niewypowiedział nagiéj prawdy i nieostrzegł monarchy... Nie uczyni tego zapewne nowomianowany prezes rady państwa, który nad własną wolę nie zna innego środka rządzenia ludźmi. Mały orszak co go tu otacza, wie dobrze, że nawet w Paryżu niewolno mu innéj mieć woli jeno hr. Orłowa. Wszyscy muszą być dla jego zabawy przy obiedzie i to w całym uniformie; żaden nie śmie pójść gdzie bądź bez jego wiedzy, a nawet po obiedzie nie wolno odejść aż danym znakiem do tego nieupoważni. Takie pryncypium postawione u samego wierzchołka władzy, musi sprowadzić zbezwładnienie całéj machiny.

Rozpisałem się za długo, bo mi przykro słyszeć naigrawania się cudzoziemców z okólnika ministra Łanskoja.

Kończę tedy o sprawach rosyjskich wzmianką, że najpierwsza figura na pół urzędowa, jaka się ukazała w Paryżu, jest Jakób Tołstoj, niby korespondent ministra oświecenia, a właściwie trudniący się nie książkami ale ludźmi.

(Kor. Cz.) Paryż, 8. Maja. — Jest przyjętym w Rosyi zwyczajem, że łaski cesarskie po wstąpieniu na tron nowego monarchy dopiero bywają ogłaszane w dniu koronacyi. Zdaje się że tą razą oczekiwania nie zostaną zawiedzione. Cesarz Aleksander miał wziąść mocne postanowienie rozpoczęcia swego panowania od aktu, któryby przeszłość całą puścił w niepamięć i wszystkich dla siebie serca przejednał. Pojedyncze przebaczenia dają miarę tego co ma nastąpić. P. Turgieniew od wstąpienia na tron cesarza Mikołaja mieszkający w Paryżu, otrzymał pozwolenie powrotu do kraju, powiadają że ci wszyscy oddaleni z kraju co przyjęli obce naturalizacye, jako poddani tych państw, będą mogli przybyć czasowie do Rosyi, z zupełnem bezpieczeństwem swych osób.

Doszła tu wieść, że hr. Mercandin prezydent okręgu rządowego krakowskiego został powołany do rady państwa. Zaszczytem jest dla niego to zaufanie monarchy, które go powołuje do boku swego, ale dla Krakowian musi być przykrem, bo w nim znajdowali zawsze roztropnego rządcę i niezłomnego prawa stróża.

Czytamy w dzienniku Diario di Roma, że 29. Kwietnia ojciec św. odwiedził snycerza Gioseppe Obili, któremu polecił wykonanie statuy kolosalnéj Matki Boskiéj Niepokalanego Poczęcia. Statua ta ma być postawiona na placu hiszpańskim. Ale nie tylko sam Rzym uwiecznia pamiątkę ogłoszenia tego nowego dogmatu wiary katolickiéj, we Francyi biskup Puy de Dôme, za pośrednictwem powszechnéj składki, takąż statuę postawi na skale zwanéj *Corneille* w mieście Puy, a minister wojny ofiarował mu imieniem cesarza 150,000 kilogramów żelaza z zabranych dział w twierdzy Sewastopolskiéj. uczczono i tutaj ten dogmat choć skromniejszą pamiątką a choć nie masz już rycerzy zakonu Niepokalanego Poczęcia ustanowionego za czasów Władysława IV. a zatwierdzonego bullą Urbana VIII. 5. Lipca 1534 przecież nie zapomniały jéj dzieci ślubów Jana Kazimierza, któremi on w imieniu rzeczy pospolitéj podczas uroczystości 1. Kwietnia 1656. r. w Częstochowie Matkę Boską uczcił. W kościele tedy Notre Dame des Victoires zawieszono serce złote na tablicy z marmuru białego, na któréj stosowny jest napis. Pięknie odsztychowany obrazek Matki Boskiéj zwycięztw, na odwrotnéj stronie daje rysunek tego napisu.

Temi dniami biblioteka przy Quai d'Orleans, otrzymała w darze od jednego Anglika blachę wyobrażającą T. Kościuszkę uwięzionego w Petersburgu. Odciski z niéj sprzedają się na dochód biblioteczny po fr. 5. Przy téj sposobności przesyłam »Rady ojcowskie«, które T. Kościuszko spisał dla wychowańca swego Ksawerego Zeltnera, kiedy ten w Sierpniu 1817 r. jechał do Polski. Oto jest dosłowne tłumaczenie z francuskiego:

»Żebyś zawsze czynił zaszczyt swojéj rodzinie, samemu sobie i mojemu poleceniu, powinieneś odczytywać codziennie to co tu następuje, abyś dobrze wraził je w swą pamięć, od tego przyszłe dobro twoje zależy, a najprzód: masz wstawać letnią porą o godzinie 4éj a o 6téj w zimie. Pierwszą myśl twoją zwróć do Stwórcy i oddaj mu cześć należną a potem weź się natychmiast do pracy z rozwagą i pojęciem, albo do powinności nakazanéj ci, a to z dokładnością jak najsumienniejszą, albo też do udoskonalenia się w nauce, którą gruntownie poznać masz zamiar. 2re. Unikaj kłamstwa we wszystkich przygodach twojego życia, bądź prawym, szczerym i hołduj zawsze tylko prawdzie, nie próżnuj nigdy, bądź skromnym a nie obżartym, surowym względem siebie, pobłażającym dla drugich, a unikaj zbytniéj miłości własnéj i egoizmu. Nim masz co powiedzieć lub dać odpowiedź, rozważ dobrze i pomyśl abyś nieominął celu lub nie wyrzekł niedorzeczności jakiéj. 3cie. Staraj się zawsze okazywać wdzięczność osobie, która zajmuje się szczęściem twojem: uprzedzając jéj chęci i żądania; bądź uważnym, a z największym względem i uległością szukaj sposobów stania się téj użytecznym. 4te. Kiedyś cudzoziemcem w kraju do którego jedziesz, winieneś podwoić starania swoje i usiłowania, abyś uczciwie zyskał zaufanie, a tylko przez zasługę i zdolności zdobył u naczelników swoich pierwszeństwo przed krajowcami. 5te. Powierzonéj tajemnicy dochowaj święcie, we wszystkich twych działaniach i czynnościach bądź prawym, otwartym i szczerym, unikaj obłudy, gdy przyjdzie do dyskusyi nieozprawiaj, niesprzeczaj się, ale szukaj prawdy spokojnie i skromnie. Bądź grzecznym i względnym dla wszystkich, miłym i uprzejmym w towarzystwie, zawsze ludzkim, wspieraj nieszczęśliwszych od siebie wedle swéj możności. 6te. Czytaj książki nauczające zdolne zbogacić twój umysł a zbogacić serce. Nieupadlaj siebie wchodząc w złe znajomości, ale szukaj ludzi dobrych obyczajów i uczciwéj sławy. Nakoniec niech postępowanie twoje będzie takie aby zyskało powszechne przyznanie, a osoba u któréj zostawać będziesz nadowala je zawsze nienagannem. T. Kościuszko.

W téj chwili odbieramy smutną wiadomość o zaszłym zgonie w W. X. Poznańskiem Wincentego hr. Tyszkiewicza, dobrze zasłużonego krajowi.

Anglia.

Londyn, 14. Maja. — Kwestya obchodzenia niedzieli stała się na nowo od kilku dni przedmiotem rozmów. W sobotę wysłał arcybiskup z Canterbury list do lorda Palmerstona, w którym wykazuje, jak gra muzykantów po parkach w niedzielę, obraża uczucie ludu i jak złe wywiera skutki. Prosi przeto ministra, aby raz jeszcze zechciał rozważyć, czy nie byłoby lepiéj temu zapobiedz. Lord Palmerston odpowiedział, że pozwalając w niedzielę grywać muzyce po parkach, nie miał innego celu, jak przysposobić dla ludu kilka godzin odpoczynku między nabożeństwem w sposób przyzwoity i wstrzymać go od zwiedzań szynkowni piwnych. Gdy atoli widzi, że plan jego z tak wielką niechęcią przyjętym został, że co do téj rzeczy różne jest zdanie i że robotnicy sami niewiele o to dbają, wyda, choć w téj mierze nie zmienił swego zdania, stósowny rozkaz, ze względu na opinią publiczną i na uczucie religijne gminu, aby gra muzykantów w niedzielę po parkach ustała.

— Wczorajsza gazeta ogłasza wyrok, na mocy którego ma być komitet obranym, któryby zdał sprawę nad systemem używanym w wojsku sprzedawania miejsc.

— Z Malty donoszą telegrafem pod dniem 9. Maja: Z żalem donoszę, że włoski żołnierz, który inspektora policyi Carnasa zabił, dotąd nie został jeszcze odkryty. Pułki ciągle rozłożone są po koszarach i wielkie między niemi panuje nieukontentowanie. Angielski okręt wojenny »Hannibal« widział się być zniewolonym, dla zbyt groźnego powietrza porzucić stanowisko swoje, z którego panował nad koszarami i obozem włoskim, i cofnąć się do Portu Valetty, zostawił atoli korwetę parową Spitfeld, któraby czuwała nad ruchami legionu. »Royal Albert« otrzymał rozkaz udania się z morza do Portu. Właśnie gdy poczta odchodzić ma, ogłaszają obwieszczenie rządowe następującéj treści:

Gubernator z głębokim żalem widział, że między wielką liczbą mieszkańców Malty i żołnierzami legionu angielsko-włoskiego objawiają się uczucia, których dalsze trwanie zakłóciłoby spokój publiczny. Uczucia te wzmogły się tem mocniéj w skutek zaszłych smutnych wypadków, nad któremi się daléj rozwodzić nie myślę, bo są dobrze znane i ubolewają nad niemi tak wojsko jak i większa część mieszkańców Malty. Jego Ekscelencya udaje się przeto wprost do dobrego usposobienia wszystkich mieszkańców Malty i żołnierzów tak angielskich jako i cudzoziemskich, i spodziewa się, że wszyscy razem i każdy z osobna starać się będzie utrzymać spokojność publiczną, unikając wszystkiego, coby mogło być rażącem.

W pałacu w Valetta 9. Maja 1856. Wiktor Haulton,
pierwszy sekretarz rejencyi

Rozprawy parlamentu angielskiego nad pokojem paryskim.

(Dalszy ciąg.)

W izbie niższéj toczyła się kwestya wschodnia także d. 5. Maja z większym niżeli w izbie lordów zapałem, ale z równą dla rządu korzyścią. Lord Palmerston w odpowiedzi na uczynione mu interpelacye odpowiada: że milicya angielska jak najspieszniéj rozpuszczoną zostanie; że redukcya armii nastąpi oddziałami, tak jak z Krymu powracać będzie; że wreszcie Rosya zobowiązała się do oddania fortec Izmailu i Nowa Kilia, leżących w odstąpionym bessarabskim dystrykcie, w tym stanie, w jakim się znajdują.

W przedmiocie adresu dziękczynnego do królowéj, zabiera najprzód głos rządowy wnioskodawca E. Denison. »Dwa lata upłynęło, powiada, gdy w téj izbie od tronu przyszło orędzie, że wojna Rosyi wypowiedzianą została. Gdyby ktoś wtenczas był przepowiedział że po dwóch latach wojny, Sewastopol będzie wzięty z 3800 działami, flotyta rosyjska zatopiona, morze Czarne ujęte, — rzekłby był z nas każdy, daj to Boże, aby się to proroctwo spełniło, a wielbić będziem Pana! Dziś spełniło się to i wiele więcéj. Bo i przymierze ze Szwecyą i mocarstwami zachodniemi utrwalone, a poprawa granic w Bessarabii, na którą Rosya zezwoliła pokazuje, po któréj stronie zwycięztwo. Pokój jest dobry i zaszczytny i chociaż kraj nie przyjął go z zapałem, to jednak zadowolenie jego z każdym dniem podnosić się będzie.

Lord John Manners powstaje przeciw redakcyi adresu, który ma pozór, jak gdyby w Paryżu na uczczenie cesarza Francuzów, a nie w stolicy wolnéj Anglii, był redagowany. Co do traktatu, przypuszcza, że bezpieczeństwo Turcyi tymczasem jest zapewnione, ale że nie ma rękojmi żadnéj na późniéj. Nie w Europie, ale w Azyi leży dla Turcyi bezpieczeństwo, i dla tego źle się stało, że poseł angielski nie obstawał silniéj za zniesieniem fortec nad morzem Czarném, które służą ku ujarzmieniu plemion kaukazkich. Honor Anglii wymaga niepodległości tych mężnych górali, bo Anglia podburzała ich do wojny, a teraz ich haniebnie opuszcza. Jeżeli rząd taką podłość popełnia w chwili zwycięztwa, do czegóżby się był nie skłonił, po poniesionéj klęsce! Wszyscy, co w téj materyi pisali, a nawet Symour, urzędnik dzisiejszego ministerstwa powodzili potrzeby, oddzielenia Rosyi od transkaukazkich prowincyi. I dla czegóż lord Clarendon o to się nieupomniał, czy nie dla tego, że Kars się podał, który to nieszczęśliwy wypadek jeden z ministrów nazwał małoznaczným epizodem wojny? Mówca nie chce rozbierać pojedyńczych artykułów traktatu, acz jako Anglik rumienić się musi od wstydu, gdy się z protokułów przekonywa, że Prusy i Sardynia ważniejszą na kongresie odgrywały rolę niżeli Anglia. Bardzo nagany godne było postępowanie lorda Clarendona w kwestyi wolności druku w Belgii. Hrabia Walewski wyraźnie powiedział, że nastąpi zbrojna interwencya, jeżeli prawodawstwo belgijskie nie potrafii powstrzymać wybryków prasy, a lord Clarendon nie zaprotestował przeciwko temu, i nie powiedział z góry że Anglia nie weźmie udziału w kroku, któryby był wdzieraniem się w prawa niepodległego narodu. Tu i przy wielu innych okolicznościach powinien był pełnomocnik Anglii wcale inaczéj wystąpić; ale widać, że mu kazano przystąpić do pokoju, choćby najnędzniejszego. Z tego powodu mówca nie sprzeciwiając się podaniu adresu, chce aby go w redakcyi zmieniono, by izba nie postawiła się w sprzeczności z sobą.

Moniton Milnes nie może przypuścić aby pokój był niezaszczytny, chociaż być może, że wszystkie zamiary wojny nie zostały osiągnięte. Naród naturalnie nie kontent z pokoju, ale dla tego, że się inaczéj, niżeli rządy na rzeczy zapatruje. Turcya tak ze strony Europy jak ze strony Azyi jest zabezpieczona, albowiem najście jéj granic przez Rosyan, choćby w Azyi, uważane jest jako *casus belli*. Mowca poprzedni przesadził i niebezpieczeństwa i zasługi plemion czerkieskich. W ostatniéj wojnie byli Czerkiesi nieczynnémi i zdaje się, że

z Rosyą byli w zmowie. Raczéj żałować należy, że nic dla Polski nie uczyniono, i że lord Clarendon, gdy była mowa o prasie belgijskiéj, za takową się nie ujął. Mówca pochwala pokój, nie dla tego, aby wszystkie oczekiwania wypełnił, ale że pod danémi stosunkami zawsze jeszcze jest dobry.

Layard oświadcza się za rządem. Jakkolwiek traktat pokoju jest niedostateczny, nie wina w tém dzisiejszego rządu, ale ministra Aberdeen, który zaraz z początku wojny Francyi za wiele przewagi nad Anglią pozwolił. Błąd ten późniéj nie dał się już naprawić, i z tego stanowiska trzeba się na warunki pokoju zapatrywać. W ogóle przyznaje, że nie miał nigdy nadziei, aby tak korzystny pokój kiedy nastąpił. Bo i położenie chrześcian w Turcyi i położenie Księstw Naddunajakich więcéj zyskały, niżeli się można było spodziewać. Rząd jeszcze tylko o to starać się powinien, by wojska austryackie co prędzéj kraje te opuściły, aby mieszkańcy swobodnie zająć się mogli organizacyą własną. Na to jedno się nie zgadza, żeby Rosyi miało być wolno odbudować na nowo fortece nad morzem Czarnem. — Przechodząc do przedmiotów tylko w protokułach, a nie w traktacie objętych, mówi ze zgrozą o stanie rzeczy we Włoszech i Neapolu, żąda wydalenia obcych załog z legacyi i świeckiego rządu w państwie papiezkiem. Co do kwestyi prasy belgijskiéj, niepotrzebnie podpisał ją lord Clarendon, ale pełnomocnik Anglii wolny jest od zarzutu, który za tak nieprawną pogróżkę dla niezawisłości sąsiedniego narodu, na samym hr. Walewskim ciąży. (C. d. n.)

Grecya.

Ateny, 10. Maja. — Wiadomości telegraficzne donoszą: Rząd protestuje przeciw dalszéj okupacyi kraju przez Francuzów, a pisma francuskie paryskie zamieszczają ciągle zaczepne artykuły na Grecyą, których celem jest okazanie potrzeby zachowania okupacyi na czas dłuższy, wykazując nieład, nierząd, a często dopatrując go tam, gdzie go istotnie nie masz.

Kronika miejscowa.

Poznań, 16. Maja. — Nadchodzące posiedzenia sądów przysięgłych rozpoczną się w dniu 19. b. m. i trwać będą przez dni 11. Z wykazu spraw w liczbie 24 które będą sądzone, pokazuje się, iż większą tychże część stanowią — jak zwykle — oskarzenia wytoczone o ciężką kradzież. Nadto rozstrzygane będą sprawy o umyślne podpalenia w dniach 20. 21. 24. i 26. bm., jedna sprawa o rabunek na drodze publicznéj w dniu 29, jedna o krzywoprzysięztwo w dniu 27., i jedna o sfałszowanie dokumentów w dniu 28. bm. Zakres czynności sądów przysięgłych został znów ścieśniony przez ustawę z dnia 14. Kwietnia rb. która kilka rodzajów przestępstw, rozpoznawanych dotąd przez przysięgłych, odjęła tymże i poddała pod wyrok wydziałom dla spraw karnych przy sądach powiatowych.

Poznań, 17. Maja. — Donoszą nam, że ziomkowie nasi, obozujący pod Warną, powzięli zamiar zostawić tam trwałą po sobie pamiątkę, wznosząc własnemi rękami kopiec na cześć króla Władysława Warneńczyka. W pierwszym dniu zebrano na potrzebne koszta 1000 fr. i otrzymano już zezwolenie władz miejscowych do rozpoczęcia pracy. Kopiec w kształcie ostrokręgu ściętego, z chodnikiem ślimakowym do wstępowania ma mieć wysokości 5, a średnicy 25 metrów. Na wierzchu położony będzie kamień z napisem następującym w języku polskim i łacińskim: Królowi Władysławowi III. z Jagiełłów i rycerzom z nim poległym pod Warną dnia 11. Listopada 1444. itd. — Komitet upoważniony do zbierania składki na fundusz narodowy dla dzieci śp. Mickiewicza w Paryżu, ogłosił drugą listę ofiar. Wypadek jest następujący: Ofiary zapisane na liście pierwszéj wynoszą 74,814 fr., na drugiéj 16,455 fr. 85 c. razem 91,269 fr. 85 c. W sumie téj znajduje się dotąd zaledwie 7000 fr. nadesłanych z kraju.

Bydgoszcz, 16. Maja. — W miesiącu Marcu r. b. zezwoliła król. rejencya tutejsza na częściowe zniesienie środków ostrożności, jakie z powodu zarazy bydła panującéj w Królestwie, na rogatkach granicznych były zaprowadzone. Środki te musiały być jednakże obostrzone w czasie najświeższym, ponieważ śledztwo dokonane w téj mierze przez konowała powiatowego okazało, że zaraza pojawiła się na nowo w Połajurku, wsi w Królestwie położonéj, która graniczy bezpośrednio z Maryanowem, wsią leżącą w powiecie inowrocławskim.

Gąsawa, 16. Maja. — W mieście tutejszem nastąpił wybór nowego burmistrza. Wybór padł na aktuaryusza sądowego p. Dąbrowskiego, który powierzony mu urząd objął przy końcu z m.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 17. Maja. — W dalszém ciągnieniu IV. klassy 113. król. loteryi, padła 1 wygrana na 10,000 tal. na Nr. 37,773; 2 wygrane po 5000 tal. na Nra. 22,490 i 52,688; 1 wygrana na 2000 tal. padła na Nr. 57,128; 34 wygrane po 1000 tal. padły na Nra. 6073. 9382. 16,669. 19,312. 21,548. 22,314. 31,785. 31,969. 32,652. 32,961. 36,335. 41,098. 51,824. 55,329. 55,975. 56,821. 58,368. 61,435. 67,459. 68,616. 70,170. 70,211. 72,706. 72,893. 73,439. 74,651. 76,707. 80,946. 82,199. 86,816. 89,323. 89,358 i 89,797; 33 wygrane po 500 tal. na Nra. 847. 5147. 7977. 9511. 10,398. 10,486. 11,840. 12,563. 14,420. 18,567. 20,316. 21,609. 30,179. 33,554. 45,274. 47,038. 47,919. 50,294. 52,245. 54,692. 54,993, 56,734. 65,665. 73,340. 76,740. 79,633. 82,203. 83,237. 83,342. 85,144. 88,050. 89,202 i 89,555; 68 wygranych po 200 tal. na Nra. 256. 2271. 3356. 3399. 3552. 3734. 7061. 8350. 10,026. 10,171. 13,340. 16,863. 17,227. 18,566. 18,595. 20,794. 22,166. 23,212. 29,270. 33,963. 34,117. 35,738. 35,985. 37,025. 37,336. 37,477. 38,990. 40,701. 42,247. 42,265. 43,413. 43,530. 45,206. 45,838. 47,066. 48,771. 49,388. 53,034. 53,421. 54,763. 56,063. 56,421. 57,174. 57,713. 59,296. 60,428. 60,948. 62,953. 63,198. 67,838. 69,714. 71,707. 72,187. 72,908. 73,762. 73,923. 74,832. 76,515. 77,707. 78,454. 79,731. 80,787. 82,566. 85,628. 85,838. 86,893. 88,244 i 89,935.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 17. Maja.

Pszenica 80—110 tal.

Żyto 83 funt. 16 łut. $74\frac{1}{2}$ tal., na dostawę wiosenną 71—72—71—$70\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec 69—$69\frac{3}{4}$—$68\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 64—$64\frac{3}{4}$—$63\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień $60\frac{1}{2}$—61—60 tal., na Wrzesień Październik $55\frac{1}{2}$ tal.

Jęczmień wielki 50—56 tal.

Owies 32—36 tal., na Maj Czerwiec $34\frac{1}{2}$ tal.

Groch 70—78 tal.

Olej rzepiowy $13\frac{3}{4}$ tal., na Maj $13\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$ tal., na Czerwiec Lipiec $13\frac{7}{12}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{1}{12}$—14—$\frac{1}{12}$ tal.

Olej lniany $13\frac{1}{2}$ tal., na dostawę $12\frac{1}{2}$ tal.

Olej makowy 19—21 tal.

Olej konopny $14\frac{1}{4}$ tal.

Olej palmowy $15\frac{1}{3}$ tal.

Okowita bez beczki na Maj 30 tal., na Maj Czerwiec $30\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $29\frac{1}{2}$—30 tal., na Lipiec Sierpień i Sierpień Wrzesień $30\frac{1}{4}$ tal.

Szczecin, 17. Maja.

Pszenica 99 tal.

Żyto na Czerwiec Lipiec $63\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 60 tal., na Wrzesień Październik 55 tal.

Olej rzepiowy na Maj $13\frac{5}{6}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{1}{4}$ tal.

Okowita na Maj $11\frac{7}{8}$ proc., na Czerwiec Lipiec $11\frac{7}{8}$ proc.

Przybyli do Poznania 18. Maja.

BAZAR: Potocki z Bendlewa, Jaraczewski z Lipna.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Mietsch z Berlina, Geppert z Dąbrówki, Goldschmidt z Gdańska, Fichtenberger z Ausbach, Gumtau z Berlina, Mejo z Brunświkn, Nowak i Karner z Pressburga.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Żelasko z Obornik, Burhard, Lindenthal i Cohn z Berlina.

HOTEL PARYZKI: Zimmeąmann z Trzemeszna, Wilkoński z Chwalibogowa, Kurowski z W. Jezior, Dzierzbicki z Zawor, Karczewski z Lubrza.

HOTEL BERLINSKI: Gaffke z Bukowca, Maciejowska z Tworzymirek, Jäckel z Szamotuł, Podiaski i Stenzel z Wrocławia.

z 19. Maja.

BAZAR: hr. Mielżyński z Miłosławia, hr. Szołdrski z Brodowa, Dąbrowski z Winnéjgóry, Żółtowski z Myszkowa, Gorzenska z Śmiełowa, Breanski z Miłosławia.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: hr. Grabowski z Grylewa, Bronikowskowski z Wilkowa, Dittner z Turowa, Okuniewski z Grylewa, Mosessohn z Piły.

HOTEL BAWARSKI: Hoseus z z Halberstadt, Gordon z Berlina, Funke z Śremu. Jastrzembski z Milicza, Neumann z Śmigla, Koszutski z Dziadkowa, Raszcwski z Szczepowic, Karczewski z Wyszakowa, Radońska z Górki.

HOTEL DU NORD: hr. Żółtowski z Czacza, Szołdrski z Osieki, Pomorski z Grabianowa, Stoltenburg z Lussowa, Pruski i Radońska z Szelejewa, Okulicz z Golina, Królikowski z Jaszkowa, Kuhnke z Havelberg.

POD CZARNYM ORŁEM: Suchorzewski z Tarnowa, Poleski z Kołaczkowa, Modliński z Kaczanowa, Pawłowska z Paruszewa.

HOTEL BERLINSKI: Okulicz i Kostkowski z Golinna, Majerski z Paryża, Poswick z Trzemeszna, Schulze z Ostrowa.

HOTEL PARYZKI: Gąsiorowski z Zberek i Akolinski z Paczkowa.

POD WIELKIM DĘBEM: Trąmpczyński z Szczepanowa i Prądczyński z Stroszek.

POD TRZEMA LILIAMI: Bronisz z Bieganowa i Ortlieb z Gozdowa.

HOTEL EICHBORNA: Werner z Borku, Glas i Bergas z Grodziska, Sprinz z Strzelna, Benjamin z Pleszewa, Rabski z Lwówka, Kunz z Jaraczewa, Hamann Gottschimmerbruch, Jäntsch z Mielna i Rudnicki z Chwałkowa.

HOTEL EICHBORNA: Zander z Chodzieży; Szpandau, Baruth, Jena i Spandau z Ryczywoła.

HOTEL KRUGA: Mändel z Nowego Tomyśla, Scäen i Leser z Kargowa.

	Tal.	Sgr.
Życie marszałków francuskich z czasów Napoleona, z rycinami na stali	8	—
Historya powszechna kościoła przez Alcoga (wydanie warszawskie) 6 tomów kompletne	6	20
La dernière favorite, par la comtesse Dash. 2 vol.	—	20
Les contrebandiers suedois, par Emilie Fligare-Carlen. 4 vol.	1	20
La Franc-Maçonnerie de femmes, par Charles Monselet. 4 vol.	1	20
Le mariges de Varis, par Ed. Abont. 2 vol.	—	20
La syrène, par X. de Montépin. 2 vol. ...	—	20

OBWIESZCZENIE.

Tegoroczny wiosenny targ na wełnę w Poznaniu odbędzie się w dniach od 12. do 14. Czerwca r. b. Składanie wełny na starym Rynku z dniem 8. Czerwca rozpocząć się może, i od tego dnia wszystkie wagi wprowadzą się w ruch.

Assygnacye na miejsca do składnia na Rynku, jako i do składania w sali w budynku wagi, tudzież łaty do stawiania namiotów wydawane będą w wadze ratuszowéj.

Poznań, dnia 10. Maja 1856.

Magistrat.

OGŁOSZENIE.

Prowincyalna kassa zasiłkowa w myśl §. 4. i 5. statutów z dnia 11 Października r. 1852. (wydrukowanych w Dzienniku urzędowym Poznańskim za r. 1852. Nr. 49., w Dzienniku urzędowym Bydgoskim za r. 1852. Nr. 51.) jest obowiązaną resp. upoważnioną,

pieniądze, które zasyłane jéj zostaną przez utworzone za zezwoleniem rządu kassy oszczędności w prowincyi, z kas prowincyalnych, gminnych, (kościelnych i szkólnych) oraz instytutowych celem zaprocentowania takowych, przyjmować bez ograniczenia aż do pewnéj sumy, i zwrócić ma takowe w każdym czasie po krótkim terminie wypowiedzenia zasyłaczom na takowych żądanie.

Dyrekcya powtórnie podaje niniejszém do publicznéj wiadomości, iż od zasyłanych jéj w takowéj mierze pieniędzy począwszy od dnia doręczenia aż do dnia zwrotu płaci po $3\frac{1}{3}$ $\frac{0}{0}$ i nie wymaga w żadnym razie dłuższego nad 8 dni terminu wypowiedzenia. Doniesienia względem zamierzonego zasyłania oraz wypowiedzenia podają się do Dyrekcyi podpisanéj.

Poznań, dnia 14. Maja 1856.

Dyrekcya prowincyalnéj kassy zasiłkowéj.

Nordenflycht. Dähne. Boy.

OBWIESZCZENIE

Od Św. Jana r. b. do tegoż w roku 1859. będą w domu Ziemstwa przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu wydzierżawione:

1) dobra Broniszewice w powiecie Pleszewskim położone, w terminie dnia 19. Czerwca b. r.
2) dobra Boczkow I. & II., w powiecie Odolanowskim, dnia 20. Czerwca b. r.
3) dobra Gogolewo w powiecie Śremskim dnia 21. Czerwca b. r.
4) dobra Dziadkowo w powiecie Gnieźnieńskim dnia 23. Czerwca b. r.
5) dobra Pudliszki w powiecie Krobskim dnia 24. Czerwca b. r.
6) dobra Kokoszki w powiecie Krobskim dnia 24. Czerwca b. r.

zawsze od godziny 4téj z południa.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć 500 Tal. kaucyi na zabezpieczenie licytum swego i w razie potrzeby udowodnić, iż warunkom dzierżawnym zadosyć uczynić może.

Warunki dzierżawne mogą być przejrzane w Registraturze naszéj.

Poznań, dnia 14. Maja 1856.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 23. Listopada 1849. skradzione zostały kupcowi Guttmann z Sycowa na poczcie kupony od listów zastawnych trzy i pół procentowych W. Ks. Poznańskiego,

Nr. 22./1703. Drobnin, powiatu Wschowskiego na 500 Tal.

Nr. 152./2340. Turew, powiatu Kościańskiego na 20 Tal.,

za czas od ś. Jana 1849. do włącznie ś. Jana 1854. i dla tego wniósł po okazaniu wyszczególnionych listów zastawnych o umorzenie skradzionych kuponów.

Z powodu tego wzywamy w myśl postanowienia z dnia 16. Stycznia 1810. niniejszém posiadaczy wymienionych kuponów, aby się z niemi najpóźniéj do 17. Sierpnia 1857. po wypłatę w kasie naszéj zgłosili, gdyż inaczéj wywołane kupony za nieistniejące uważane, a prowizya za nie extrahentowi wywołania w gotowiźnie wypłaconą będzie.

Poznań, dnia 30. Listopada 1855.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

DONIESIENIE.

Podaję niniejszém do wiadomości, że skład komissyjny blachy cynkowéj z Marthahütte Towarzystwu Śląskiemu Akcyonaryuszów oddałem, i odtąd znów tylko **Cynk Oławski** na składzie mieć będę, który pod równie korzystnemi warunkami będzie sprzedawany.

Poznań, dnia 18. Maja 1856.

H. Cegielski.

Wystawa zwierząt w Arnswalde.

Wszystkie woły, jałowice i skopy, które tamże nagrodą uwieńczone zostały, kupiłem i mogą takowe przez amatorów u mnie być oglądane.

Filip Weitz jun.,
ulica Św. Wojciecha 47.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 19. Maja 1856 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	4	—	—	4	5	—
Pszenicy średniéj	3	—	—	3	5	—
Pszenicy ordynaryjnéj	2	—	—	2	10	—
Żyta przedniego, szefel	3	6	—	3	10	—
Żyta pośledniego	2	25	—	3	2	6
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego		—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	20	—	1	27	6
Grochu do gotowania, szefel ...	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	—	—	—	—	—
Masła, garniec	2	25	—	3	—	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	27	6	1	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	10	—	—	11	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 17. Maja	28	—	—	28	15	—
dnia 19. »	28	15	—	29	—	—